Sygn. akt III KRS 18/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)
SSN Jerzy Kwaśniewski
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

Protokolant Edyta Jastrzębska

w sprawie z odwołania M. K.
od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia 9 marca 2011 roku w sprawie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 października 2011 r.,

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

M. K. zgłosiła swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w […], obwieszczone w Monitorze Polskim […]. Na jedno wolne stanowisko sędziowskie w tym sądzie zgłosiło się w sumie dwunastu kandydatów.

Kandydatka urodziła się w dniu […] 1978 r. W 2002 r. ukończyła wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu […], uzyskując tytuł magistra prawa z oceną bardzo dobrą, a po odbyciu aplikacji sądowej we wrześniu 2006 r. złożyła egzamin sędziowski, uzyskując ocenę dobrą plus. Ponadto w 2007 r. ukończyła z wynikiem dobrym plus studia na Wydziale […], uzyskując tytuł magistra […]. Decyzją Ministra Sprawiedliwości kandydatka została mianowana asesorem sądowym z powierzeniem pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Rejonowym w […], na okres czterech lat od dnia 13 marca 2007 r.. Swoje obowiązki wykonywała w okresie od 13 marca 2007 r. do 30 kwietnia 2007 r. w wymiarze 1/2 etatu w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w […] i jednocześnie w wymiarze 1/2 etatu w Zamiejscowym Wydziale […]. Od dnia 1 maja 2007 r. do 31 maja 2008 r. pracowała w wymiarze 5 sesji w miesiącu w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w […] i w wymiarze 5 sesji w miesiącu w Wydziale […]. Orzekała w sprawach karnych i wykroczeniowych, w sprawach cywilnych oraz w sprawach rozpoznawanych w trybie przyspieszonym. Od dnia 1 kwietnia 2008 r. do dnia 30 czerwca 2008 r. pracowała w wymiarze 6 sesji miesięcznie w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w […], jednocześnie nadal orzekając w Zamiejscowym Wydziale […]. Od dnia 1 lipca 2008 r. orzekała natomiast w wymiarze 12 sesji miesięcznie w Wydziale […], przy czym została zobowiązana do zakończenia spraw pozostających w jej referacie w Zamiejscowym Wydziale […]. Z dniem 5 maja 2009 r. ustało z mocy prawa powierzenie kandydatce pełnienia czynności sędziowskich i od tego dnia miała pełnić obowiązki referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w […]. Faktycznie nie wykonywała jednak tych obowiązków z powodu nieobecności w pracy wskutek choroby bądź wykorzystywania urlopu wypoczynkowego. Decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lipca 2010 r. stosunek pracy M. K. na stanowisku asesora sądowego został rozwiązany za wypowiedzeniem z dniem 30 listopada 2010 r.

Kandydatka uprzednio dwukrotnie zgłaszała swoją kandydaturę na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Rejonowym w […] i w Sądzie Rejonowym w […]. Uchwałami Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 8 października 2009 r. i z dnia 5 listopada 2010 r. kandydatura ta nie została jednakże przedstawiona Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na żadne z wymienionych stanowisk. Od pierwszej z

wymienionych decyzji kandydatka wniosła odwołanie, jednakże Sąd Najwyższy oddalił je wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2010 r., wydanym w sprawie III KRS 1/10.

Z dokumentacji dołączonej do karty zgłoszenia kandydatki wynikało, że w jej aktach osobowych znajdują się trzy sprawozdania z oceny pracy na stanowisku asesora sądowego sporządzone przez sędziów wizytatorów Sądu Okręgowego w […]. Oceny te nie zawierają pozytywnej opinii o kandydacie na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Z kolei Minister Sprawiedliwości, powołując się na informacje zawarte w tych sprawozdaniach, wyraził negatywną opinię o kandydatce. Zauważył przy tym, że nie było możliwości dokonania oceny jej pracy za okres od maja 2009 r. ponieważ praktycznie nie świadczyła ona pracy w tym okresie, przebywając na zwolnieniach lekarskich i urlopach. Kolegium Sądu Okręgowego w […] na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2010 r. zaopiniowało kandydatkę jednogłośnie negatywnie. Na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w […] w dniu 17 grudnia 2010 r. kandydatka uzyskała z kolei następująca liczbę głosów: 4 „za”, 20 „przeciw”, 10 „wstrzymujących się” i 1 głos „nieważny”.

Krajowa Rada Sądownictwa postanowiła nie przedstawiać kandydatury M. K. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego […]. Choć bowiem spełnia ona wymagania formalne powołania na urząd sędziego, to jednak otrzymała negatywne opinie sędziów wizytatorów, natomiast nie oceniono jej pracy na stanowisku referendarza sądowego, z uwagi na zwolnienia lekarskie i wykorzystywanie urlopów wypoczynkowych. Ponadto nie uzyskała poparcia Kolegium Sądu Okręgowego w […] oraz Zgromadzenia Ogólnego Sędziów okręgu tego sądu. Rada uznała, że w obecnej procedurze nominacyjnej jest lepszy kandydat, tj. M. O., który został oceniony najwyżej spośród wszystkich 12 kandydatów. Ukończył on wyższe studia prawnicze z oceną dobrą. Również ocenę dobrą uzyskał z egzaminu sędziowskiego, który złożył we wrześniu 2006 r. Od dnia 16 czerwca 2008 r. pełni on obowiązki na stanowisku referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym […] w Wydziale Ksiąg Wieczystych. Oceniający jego pracę sędzia wizytator uznał, że należyty poziom orzecznictwa w sprawach cywilnych i wieczystoksięgowych, dobre wyniki ilościowe, a także osobiste cechy kandydata pozwalają na przyjęcie, iż

spełnia on kryteria niezbędne dla sprawowania urzędu sędziego sądu rejonowego. Kandydat ten otrzymał też wyższe poparcie środowiska sędziowskiego, ponieważ Kolegium Sądu Okręgowego 2 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i 3 glosami „wstrzymującymi się” przedstawiło jego kandydaturę z opinią pozytywną, a podczas glosowania w Zgromadzeniu Ogólnym oddano na niego: 26 głosów „za”, 4 głosy „przeciw” i 4 głosy wstrzymujące się”. M. O. został również pozytywnie zaopiniowany przez Ministra Sprawiedliwości. To wszystko sprawiło, że w trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 9 marca 2011 r. na tego kandydata oddano 13 głosów „za”, udzielając mu tym samym jednogłośnego poparcia. Z kolei na kandydaturę M. K. w czasie tego samego posiedzenia oddano 13 głosów „przeciw”. Jej kandydatura nie uzyskała zatem wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Powyższą Uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa zaskarżyła odwołaniem do Sądu Najwyższego M. K., zarzucając jej:

I. naruszenie prawa procesowego:

1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej zaskarżonej uchwały i w zakresie podstawy faktycznej niewskazanie przyczyn, dla których Krajowa Rada Sądownictwa odmówiła wiarygodności i mocy dowodowej dowodom istotnym oraz korzystnym dla kandydatki, tj. opiniom sędziów z okresu aplikacji sądowej, oświadczeniom innych osób współpracujących z kandydatką w sądzie (pracowników sekretariatu, adwokatów, prokuratorów i ławnika), dokumentom sądowym ze wszystkich wydziałów, w których kandydatka pracowała w okresie asesury sądowej,
2) art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie kandydatki możności obrony swych praw w drodze autoprezentacji, gdyż zawiadomienie o terminie posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów otrzymała po terminie posiedzenia tego zgromadzenia,
3) art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a wynikających z uwag kandydatki do opinii sędziów wizytatorów w okręgu sieradzkiego i z prawomocnych rozstrzygnięć w zakresie sprawności postępowania, co miało istotny wpływ w zakresie oceny kandydatki jako kandydata na sędziego i na wynik sprawy,

4) art. 252 k.p.c. w powiązaniu z art. 244 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne opinii sędziów wizytatorów z okręgu sieradzkiego, pomimo udowodnienia przez kandydatkę ich nieprawdziwości,
5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jednostronne rozważenie zebranego materiału w oparciu o kwestionowane opinie sędziów wizytatorów i oparte na tych opiniach stanowiska Kolegium i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w […] oraz Ministra Sprawiedliwości w miejsce wszechstronnego rozważenia zebranego materiału poprzez ustosunkowanie się do uwag kandydatki i prawomocnych orzeczeń uchylających uwagi w zakresie niesprawności postępowania, co miało istotny wpływ na procedurę oceny przydatności kandydatki w zawodzie sędziego w porównaniu z innymi kandydatami, a w konsekwencji na wynik sprawy,
6) art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w związku z art. 12 ust. 1 – 4 tej ustawy poprzez niepodjęcie odrębnej uchwały w przedmiocie rozpatrzenia i oceny kandydatury M. K., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż powodowało nieważność przedmiotowej uchwały w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej,
7) art. 2 ust. 2 pkt 8 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa poprzez brak jakiejkolwiek reakcji Rady dotyczącej nieprzestrzegania zasad etyki zawodowej przez sędziów wizytatorów ds. karnych, cywilnych i rodzinnych sporządzających nierzetelne opinie o kandydacie oraz wobec Prezesa Sądu Rejonowego w […], który w toku asesury sądowej M. K. wystosował wobec niej dwie niezasadne uwagi w zakresie niesprawności postępowania oraz zainicjowała niezasadne i pozbawione podstaw prawnych postępowanie służbowe po złożeniu przez kandydatkę wniosku o nominację sędziowską, co miało istotny wpływ na wynik sprawy w zakresie przygotowania zawodowego i cech osobistych kandydatki.

II. naruszenie prawa materialnego:
    1) art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa i Prokuratury poprzez niewłaściwe rozpatrywanie kandydatury M. K. jako referendarza sądowego, pomimo że w takim

charakterze nigdy nie była zatrudniona, a o stanowisko sędziego ubiega się w oparciu o ponad 2-letnią niezawisłą pracę orzeczniczą asesora sądowego, któremu powierzono czynności sędziowskie, podczas gdy referendarzom sądowym nie powierzono czynności sędziowskich i nie zapewniono niezawisłego orzekania,

2) art. 60 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez błędną wykładnię i preferowanie w dostępie do służby sędziowskiej referendarzy sądowych o ograniczonym zakresie orzecznictwa w stosunku do kandydatki, która będąc ponad 2 lata asesorem sądowym orzekała we wszystkich podstawowych dziedzinach prawa, tj. w sprawach karnych, cywilnych oraz rodzinnych i nieletnich, pełniąc niezawiśle czynności sędziowskie.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa i przekazanie sprawy Radzie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ma rację skarżąca, podnosząc że w dacie podjęcia przez Krajową Radę Sądownictwa nie obowiązywała przynajmniej część przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą. Rozporządzenie to, w zakresie dotyczącym trybu postępowania, utraciło bowiem moc obowiązującą z dniem 2 grudnia 2010 r. na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 listopada 2009 r., K 62/07 (Dz.U. Nr 202, poz. 1567), skoro wyrok ten – z odroczeniem o 12 miesięcy – w części pozbawił wymienione rozporządzenie podstawy ustawowej, którą był art. 12 ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w zakresie uprawniającym Prezydenta RP do określenia, w drodze rozporządzenia, trybu postępowania przed Radą. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego tryb postępowania przed Radą nie mógł być uregulowany w rozporządzeniu, gdyż sprawa ta należy do materii ustawowej. Ustawa nie została jednakże uchwalona w okresie 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku Trybunału w

Dzienniku Ustaw, wskutek czego powstała luka prawna. Brak przepisów rangi ustawowej regulujących szczegółowo tryb postępowania przed Radą nie zwalniał wszakże tego organu z obowiązku wykonywania konstytucyjnych i ustawowych zadań. Wbrew odmiennemu poglądowi skarżącej przepisów wspomnianego rozporządzenia Prezydenta RP nie zastąpiły jednak przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z treścią art. 1 k.p.c. Kodeks ten normuje postępowanie sądowe w sprawach w tym przepisie wymienionych. Dlatego też brak jest podstaw do uznania, iż utrata mocy przepisów rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą w części dotyczącej trybu postępowania powodowało, że w postępowaniu przed Radą winny znaleźć zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Takiej podstawy nie mógł stanowić także powołany w odwołaniu art. 12 ust. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, zgodnie z którym w postępowaniu przed Radą nie stosuje się Kodeksu postępowania administracyjnego. Brak możliwości zastosowania przepisów k.p.a. nie stanowi bowiem o możliwości stosowania przepisów k.p.c., skoro regulują one postępowanie sądowe, a nie postępowanie przed innym organem państwowym, które do tego ma charakter publiczny. Pośrednio wskazuje na to również art. 13 ust. 6 omawianej ustawy, który przewiduje wprawdzie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, ale jedynie o skardze kasacyjnej i w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w zakresie, w jakim nie zostało ono uregulowane w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa. Nie oznacza to oczywiście, że brak stosownych regulacji uniemożliwiał Radzie wykonywanie konstytucyjnych i ustawowych powinności, do których między innymi należy przeprowadzenie procedury oceny wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. Sąd Najwyższy podziela w tym przedmiocie stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., III KRS 5/11 (dotychczas niepublikowanego), zgodnie z którym (w takim przypadku) Rada, wobec braku przepisów szczegółowych, była obowiązana do działania na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP). Rada powinna więc kierować się zasadami ogólnie przyjętymi w działaniu organów państwa w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji). Sąd Najwyższy jest też zdania, że

przedstawiona sytuacja prawna będąca skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 listopada 2009 r., K 62/07 obligowała Krajową Radę Sądownictwa do wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przy wzięciu pod uwagę między innymi tego, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego art. 60 Konstytucji RP gwarantujący każdemu obywatelowi prawo ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej nie gwarantuje wprawdzie przyjęcia do tej służby, ale jego stosowanie wymaga zapewnienia równych szans w dostępie do służby i stosowania jasnych kryteriów oceny kandydatów. Wypada dodać, że podstawę działania Rady winien stanowić również art. 32 Konstytucji RP zakazujący stosowania dyskryminujących kryteriów oceny. W przedstawionej sytuacji sformułowane w odwołaniu zarzuty naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego nie mogły zostać uznane za usprawiedliwione, skoro przepisy te w ogóle nie znajdowały zastosowania w postępowaniu przed Radą mającego na celu rozpatrzenie i ocenę kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego..

Odnosząc się natomiast do opisanych w treści tych zarzutów uchybień przypisywanych Radzie, Sąd Najwyższy wstępnie uznaje za konieczne przypomnieć, że nie może budzić jakikolwiek wątpliwości fakt, iż kognicja Sądu Najwyższego do oceny uchwał Krajowej Rady Sądownictwa obejmuje – zgodnie z treścią art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (j.t Dz.U. z 2010 r., Nr 11, poz. 67 ze zm.) – wyłącznie badanie, czy uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do merytorycznego rozpatrywania kwalifikacji kandydata na sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2009 r., III KRS 13/09, ZNSA 2011 nr 1, poz. 93). Co już wcześniej zostało zaś podniesione, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił z kolei w pkt 5 uzasadnienia wyroku z dnia 27 maja 2008 r., SK 5706 (OTK – A 2008, Nr 4, poz. 63), iż przy ocenie zgodności uchwały Rady z prawem merytoryczna ingerencja Sądu w rozstrzygnięcie Rady jest niedopuszczalna; kontrola Sądu ograniczona jest (bowiem) do oceny zgodności z prawem zastosowanej procedury oceny kandydata. Inaczej rzecz ujmując, Sąd Najwyższy w sprawie z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie przypisanych mu kompetencji nie przejmuje kompetencji Rady jako organu

umocowanego przez Konstytucję RP do rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu sędziego, ale ją uwzględnia, przy czym zastosowanie, z mocy cytowanego już art. 13 ust. 6 o Krajowej Radzie Sądownictwa, przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej rodzi ten skutek, że poza gestią Sądu Najwyższego pozostają ustalenia faktyczne i ocena dowodów (art. 398^3 § 2 k.p.c.). Dlatego też kwestie te są domeną Rady, podobnie jak ocena doboru kryteriów, a także znaczenie przywiązywane do poszczególnych kryteriów przy ocenie poszczególnych kandydatów, pozostając zasadniczo poza zakresem kompetencji Sądu Najwyższego dokonującego kontroli legalności uchwał Rady, chyba że naruszają one podstawowe zasady prawne, w tym zwłaszcza zasadę jednakowego dostępu do stanowisk i zasadę niedyskryminacji (art. 60 i art. 32 Konstytucji RP). Należy przy tym przypomnieć za stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zawartym w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 maja 2008 r., SK 57/06 (OTK-A 2009, nr 3 poz. 28), iż nie można tracić z pola widzenia, że przedmiotem ochrony (wynikającej z art. 60 Konstytucji RP) jest przede wszystkim formalny aspekt dostępu do służby, a więc związany z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji czy też wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania. (…) Kontrola sądowa nie stwarza więc podstaw do wkraczania w zakres kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa, ponieważ mogłoby to oznaczać naruszenie konstytucyjnych uprawnień i kompetencji Rady wynikających z art. 179 Konstytucji. Ochrona sądowa, udzielana kandydatowi na określone stanowisko sędziowskie, obejmowałaby zatem kontrolę tego postępowania pod względem jego zgodności z prawem (…), a więc byłaby (ona) ograniczona do oceny zgodności z prawem zastosowanej *in casu* procedury oceny kandydatury i w efekcie przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie lub odmowy objęcia danego kandydata takim wnioskiem. Poddanie kontroli sądowej wyników postępowania przed KRS w takiej indywidualnej sprawie nie może natomiast znaczyć, że sąd uczestniczyłby w decydowaniu o obsadzie określonego stanowiska sędziowskiego.

Zestawienie powyższych rozważań z treścią uzasadnienia zaskarżonej uchwały musi prowadzić do wniosku, że w rozpoznawanej sprawie Rada wykonała to zadanie w sposób zadawalający. Rada dokonała bowiem oceny wniosku

skarżącej z zastosowaniem właściwych kryteriów, co w sposób nie budzący wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały, w którym bardzo szczegółowo zostały przedstawione wszystkie dane charakteryzujące kandydaturę skarżącej oraz konkurującego z nią kontrkandydata, którego Krajowa Rada Sądownictwa ostatecznie postanowiła przedstawić Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie go do pełnienia urzędu na jednym tylko wolnym stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w […]. Rada wskazała też na przyczyny, które spowodowały uznanie, że kontrkandydat skarżącej okazał się lepszym kandydatem do przedstawienia z wnioskiem o powołanie. Tymi przyczynami były zaś po stronie skarżącej: brak pozytywnych opinii wizytatorów o jej pracy na stanowisku asesora, brak możliwości dokonania oceny jej pracy w okresie powierzenia obowiązków referendarza sądowego, a także negatywne opinie Kolegium i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w […] oraz Ministra Sprawiedliwości, natomiast po stronie kandydata wybranego: pozytywna opinia sędziego wizytatora, jak również pozytywne opinie Kolegium i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Okręgowego w […] oraz Ministra Sprawiedliwości. Rada uwzględniła ponadto fakt, iż skarżąca zgłaszała uwagi do opinii sędziów wizytatorów, szczegółowo uzasadniając swoje stanowisko w tym względzie, a zatem stanowisko Rady o nieprzedstawieniu kandydatury skarżącej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego nie było sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem, lecz było na nim oparte. W przedstawionej sytuacji sformułowane w odwołaniu zarzuty braku wszechstronnego rozważenia przez Radę zebranego w postępowaniu materiału dowodowego nie mogą być uznane za zasadne. Z tych samych przyczyn nie może być również uzasadniony zarzut naruszenia art. 60 Konstytucji RP, zwłaszcza że – co już wcześniej zostało podkreślone – przedmiotem ochrony wynikającej z tego przepisu jest przede wszystkim formalny aspekt dostępu do służby, a więc związany z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji czy też wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy kontrola sądowa nie stwarza więc podstaw do wkraczania w zakres kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa w tych kwestiach, ponieważ mogłoby to oznaczać naruszenie konstytucyjnych uprawnień i kompetencji Rady wynikających

z art. 179 Konstytucji. Dodać wypada, iż przedstawiony wyżej sposób rozpatrzenia i oceny przez Radę kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego w żadnym razie nie wskazuje na „preferowanie w dostępie do służby sędziowskiej referendarzy sądowych”, lecz przeciwnie wskazuje na stosowanie takich samych kryteriów i procedur postępowania w odniesieniu do wszystkich kandydatów spełniających wymogi formalne ubiegania się o urząd sędziego, a więc posiadających jednakowe cechy relewantne w zakresie dostępu do służby publicznej na tym stanowisku.

Nie jest zasadny także zarzut niewskazania podstawy prawnej zaskarżonej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa. Jak wynika bowiem z treści powołanego wcześniej art. 12 ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w postępowaniu przed Radą nie stosuje się Kodeksu postępowania administracyjnego. Z kolei art. 13 ust. 1 wymienionej ustawy stwierdza jedynie, że w sprawach indywidualnych, w których przysługuje odwołanie, uchwały Rady wymagają uzasadnienia i doręczenia. *A contrario* podstawa prawna uchwały nie musi być w uchwale wskazana.

Nie może być uznany za uzasadniony zarzut naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 12 ust. 1 – 4 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa poprzez niepodjęcie odrębnej uchwały w przedmiocie rozpatrzenia i oceny kandydatury skarżącej. Skarżąca z treści wymienionych przepisów wyprowadza bowiem nieuprawniony wniosek o tym, iż jeśli w tych przepisach mowa jest o rozpoznaniu i ocenie kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego, a także o podjęciu uchwały bezwzględną większością głosów, to w przypadku wielości kandydatów w pierwszej kolejności winna zostać podjęta uchwała w przedmiocie oceny i rozpatrzenia kandydatury, a następnie kolejna uchwała co do przedstawienia bądź nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego. Zajmując takie stanowisko, skarżąca nie zauważa jednak, że zaskarżona przez nią uchwała Rady została podjęta po rozpoznaniu i ocenie kandydata M. K. Owe rozpoznanie i ocena stanowiło zatem etap postępowania przed Radą oraz było przesłanką uchwały podjętej na podstawie art. 12 ust. 4 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, rozstrzygającej o danej „sprawie” indywidualnej”, czyli o przedmiocie tej sprawy.

Poza zakres kognicji Sądu Najwyższego w sprawie, w której przedmiotem jest odwołanie wniesione od uchwały o nieprzedstawieniu wniosku o powołanie do

pełnienia urzędu sędziowskiego, wykracza natomiast zarzut naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, jako że nie dotyczy on oceny legalności tej uchwały w zakresie, którego owa uchwała dotyczy, lecz zupełnie innego przedmiotu, który z przedmiotową uchwałą nie pozostaje w jakimkolwiek związku.

Zupełnie niezrozumiały dla Sądu Najwyższego jest z kolei zarzut naruszenia art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i rozpatrywanie kandydatury M. K. jako referendarza sądowego. Rozpatrując i oceniając kandydaturę skarżącej do pełnienia urzędu sędziowskiego, Rada – co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały – brała bowiem pod uwagę fakt jej zatrudnienia wyłącznie na stanowisku asesora sądowego. Wskazując, że po wygaśnięciu z mocy prawa powierzenia skarżącej pełnienia czynności sędziowskich zostały jej powierzone od dnia 5 maja 2009 r. obowiązki referendarza sądowego (na podstawie art. 68 ust. 3 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury), Rada podkreśliła natomiast, że skarżąca obowiązków tych praktycznie nie wykonywała, z uwagi na nieobecności w pracy spowodowane niezdolnością do pracy oraz urlopami wypoczynkowymi. Ten okres zatrudnienia skarżącej (od dnia 5 maja 2009 r. do dnia 30 listopada 2010 r.) nie mógł być więc poddany ocenie w ramach postępowania zakończonego zaskarżoną uchwałą z dnia 9 marca 2011 r.

Kierując się przedstawionymi motywami i opierając się na treści art. 13 ust. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.